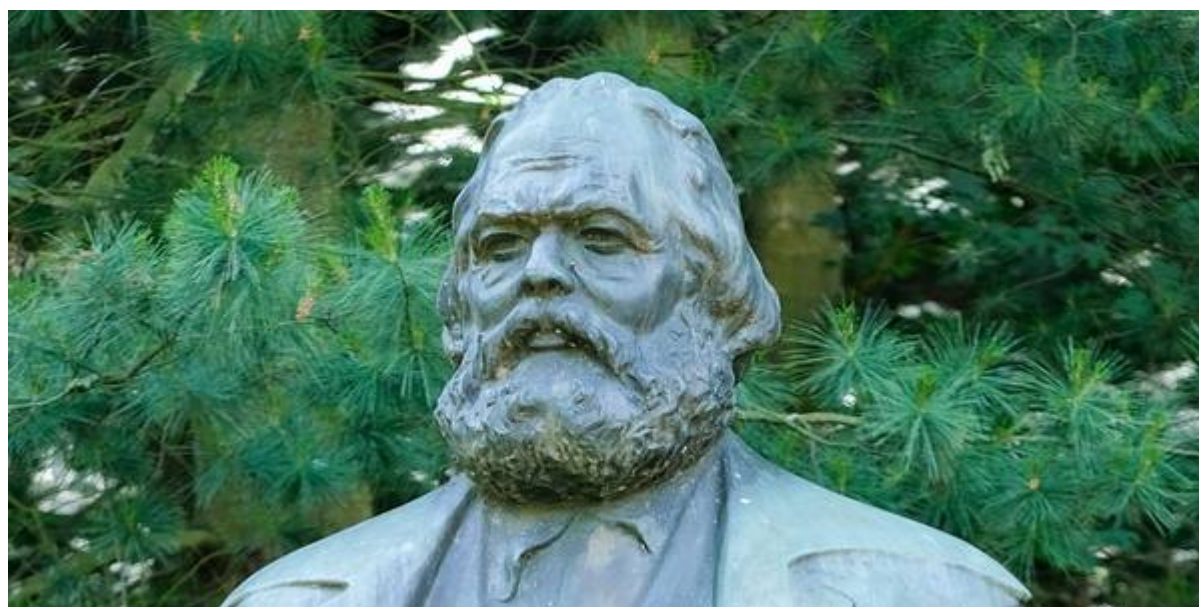


Policja wkroczyła na konferencję naukową o Marksie

13 maja 2018

Czy konferencja naukowa o Karolu Marksie i jego myśli to przejaw „działalności antynarodowej”, sprzecznej z ustawą o IPN? A może propagowanie „praktyk totalitarnych”? Przedwczoraj w Pobierowie (woj. zachodniopomorskie) sprawdzała to policja.



Uczestnicy konferencji naukowej prowadzonej na terenie ośrodka wypoczynkowego Uniwersytetu Szczecińskiego w Pobierowie mieli okazję wysłuchać referatów m.in. o przestrzeniach politycznych w późnej twórczości Zygmunta Baumana, inspiracjach marksistowskich w myśli pedagogicznej Paula Freirego, Antonio Gramsciego oraz Marthy Nussbaum, czy dobrobycie społecznym w gospodarce technologicznie usieciowionej. Interdyscyplinarna konferencja, z udziałem naukowców i naukowiek (w tym pięciorga profesorów z różnych uniwersytetów w Polsce) – filozofów, socjologów, pedagogów, politologów, przyciągnęła jednak nie tylko badaczy zajmujących się analizą dorobku Marksa i odwołujących się do jego koncepcji autorów. Wczoraj odwiedzili ją funkcjonariusze policji.

Jak powiedział Strajkowi.eu jeden z prelegentów na

konferencji, redaktor pisma „Nowa Krytyka” Tymoteusz Kochan, policjanci uzasadnili swoje pojawienie się na terenie uczelnianego ośrodka potrzebą sprawdzenia, czy wydarzenie nie jest związane z „działalnością antynarodową” w rozumieniu ustawy o IPN, lub czy nie spełnia znamion propagowania totalitarnych praktyk zgodnie z zapisem w konstytucji. „Policjanci robili zdjęcia wystawionym publicznie egzemplarzom czasopisma naukowego i zadawali pytania dotyczące tego, co dzieje się podczas konferencji” – powiedział Kochan. „Funkcjonariusze sami czuli się nieswojo, ale twierdzili, że wypełniają po prostu rozkaz. Jakby nie patrzeć jest to bardzo bezpośrednia interwencja i przemoc co najmniej symboliczna przeciwko środowisku i tematyce” – podkreślił. „Witamy w polskiej demokracji” – gorzko i celnie podsumował na „Facebooku”.

W ramach półgodzinnej interwencji na terenie ośrodka uczelnianego policjanci spisali jeszcze dane jednego z organizatorów wydarzenia, profesora Jerzego Kochana, pracownika naukowego Instytutu Filozofii na Uniwersytecie Szczecińskim.

Incydent w Pobierowie jest wydarzeniem bez precedensu w Polsce, państwie gwarantującym (jeszcze?) swobodę badań naukowych. Czy mamy się spodziewać, że już wkrótce swoboda ta będzie dotyczyła tylko tych badaczy, którzy działają w oparciu o aktualny kurs polityczny i „jedyne słuszne” poglądy na świat?

Autorstwo: MKF

Zdjęcie: [RalfGervink](#) (CC0)

Źródło: [Strajk.eu](#)